

# Joe Biden zrezygnował z kandydowania w wyborach

22 lipca 2024

Doniesienia portalu „Axios”, że Biden zrezygnuje w ciągu 48 godzin, stały się faktem. Prezydent USA Joe Biden poinformował w niedzielę na platformie „X” o swojej rezygnacji z udziału w wyborach prezydenckich. Zapowiedział wystąpienie do narodu, w którym uzasadni swoją decyzję oraz zadeklarował, iż do końca kadencji będzie wypełniał swoje obowiązki.



„Uważam, że w najlepszym interesie mojej partii i kraju leży, abym odsunął się na bok i skupił wyłącznie na sprawowaniu funkcji prezydenta przez pozostałą część mojej kadencji” – napisał 81-letni Biden na platformie „X”. W kolejnym wpisie dodał, że najlepszą kandydatką będzie Kamala Harris.

„Drodzy Demokracy, zdecydowałem się nie przyjąć tej nominacji i przez resztę mojej kadencji skoncentrować całą swoją energię na moich obowiązkach jako Prezydenta. Moją pierwszą decyzją jako kandydata partii w 2020 r. był wybór Kamali Harris na moją wiceprezydenta. I to była najlepsza decyzja, jaką podjąłem. Dziś chcę wyrazić moje pełne poparcie i akceptację dla Kamali, która będzie tegoroczną kandydatką naszej partii. Demokracy – czas się zjednoczyć i pokonać Trumpa. Zróbmy to”.

Choć ustępujący Joe Biden wskazała Kamalę Harris jako swoją następczynię, to nie wszyscy Demokracy tak na nią patrzą i mogą jej nie chcieć. Nie jest to wybitna postać, kiepsko sobie radzi z wystąpieniami publicznymi a jej notowania są na niskim poziomie. Warto przypomnieć, że kiedy ubiegała się o prezydencką nominację Demokratów, to przegrała nawet w swoim własnym stanie, w którym była gubernatorem.

Mający duże wpływy Barack Obama zdaje się nie zgadzać z

urzędującym prezydentem. Barack Obama nazwał Bidena „jednym z najważniejszych prezydentów Ameryki”, ale nie podziela miłości Bidena do Kamali Harris. Ze wpisu byłego prezydenta wynika, że wcale nie widzi on w niej naturalnej kandydatki. „W nadchodzących dniach będziemy żeglować po nieznanym wodach. Mam jednak niezwykłą pewność, że przywódcom naszej partii uda się stworzyć proces, z którego wyłoni się wybitny kandydat” – napisał Obama. „Wierzę, że wizja Joe Bidena o hojnej, zamożnej i zjednoczonej Ameryce, która daje szansę wszystkim, będzie w pełni widoczna na Konwencji Demokratów w sierpniu” – dodał.

Spiker Izby Reprezentantów USA Mike Johnson z Partii Republikańskiej ostrzega Demokratów, że podmianka kandydatów w wyborach prezydenckich, którą próbują przeprowadzić, może być nielegalna. W rozmowie ze współprowadzącą audycję „This Week” Marthie Raddatz stwierdził, że niektóre stany USA mogą nie dać rady zastąpić Joego Bidena na listach wyborczych przed listopadowymi wyborami. „Byłoby zatem niewłaściwe i myślę, że niezgodne z prawem, przepisami obowiązującymi w tych stanach, gdyby część ludzi poszła na zaplecze i wymieniła kandydata na innego, ponieważ obecny już im się nie podoba. Nie tak to powinno działać. Myślę więc, że w co najmniej kilku z tych stanów napotkaliby pewne przeszkody prawne” – powiedział republikanin.

Johnson twierdzi jednak, że Donald Trump nie musi się obawiać ewentualnej podmiany Bidena na Kamalę Harris. „Nie ma znaczenia, kogo umieszczą na listach do głosowania” – powiedział Johnson. „Jeśli Kamala ma być kandydatką, niech tak będzie. Jest współautorką i współwykonawcą polityki administracji Bidena i podobnie jak on jest winna wszystkich niepowodzeń tej polityki” – dodał.

Autorstwo: SG

Na podstawie: X.com, Rp.pl

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net